

# „Adele Songbook” – koncert z okazji Święta UG

RECENZJA „OD ŚRODKA”

21 marca 2022 roku członkinie Studia Wokalnego UG zaprezentowały piosenki z repertuaru brytyjskiej piosenkarki Adele. Koncert, zatytułowany „Adele Songbook”, odbył się z okazji 52 rocznicy powołania Uniwersytetu Gdańskiego



Fot. Alicja Weydmann

**Joanka:** Jestem ciekawa, czy ten pomysł z Adele wypali.

**Zuzanna:** I z zespołem♥. Mega bym chciała z zespołem...

**Zosia:** Mam nadzieję!!! Bo to by było super!

Takie były pierwsze rozmowy adeptek Studia Wokalnego UG po pojawieniu się pomysłu na zorganizowanie koncertu z piosenkami Adele. Reakcja publiczności po koncercie, czyli gromkie brawa i owacja na stojąco, nie pozostawiała wątpliwości, że występ był bardzo udany.

\*\*\*

Przygotowania do koncertu trwały dokładnie dwa miesiące i sześć

dni. Krzysztof Majda w swojej głowie pełnej muzycznych inspiracji wymyślił, aby zorganizować koncert z tak ambitnym repertuarem jak kompozycje Adele. Nie do końca pewne powodzenia projektu wokalistki mimo wszystko podjęły wyzwanie.

Oprócz niepewności adeptkom Studia Wokalnego UG towarzyszyły również ogromny optymizm i chęć do działania oraz wspólnego tworzenia. Dla większości z nich była to droga złożona z samych nowych doświadczeń – chórki, duety, śpiew z muzyką na żywo. Nie oznacza to, że przygotowania nie sprawiały im radości i nie dawały satysfakcji. Wręcz przeciwnie.

Próby przynosiły też wiele emocjonujących momentów. Cze-

kanie w napięciu na repertuar. Wiadomość o akompaniamencie granym przez profesjonalnych muzyków. Scena. Światła. Duża widownia. Wszystko to brzmi jak spełnienie marzeń. Jednak droga do celu była trudna i dziewczyny miały również chwile zwątpienia. Nic dziwnego, skoro śpiewały piosenki bardzo wymagające pod względem wokalnym. Ponadto teksty piosenek Adele niosą ze sobą silny ładunek emocjonalny, z którym dziewczęta musiały się oswoić. Nie raz łzy wzruszenia spływały po policzkach, gdy wokalistki śpiewały partie solowe. Jednak bardzo szybko musiały wrócić do siebie, by śpiewać dalej. Na szczęście na posterunku zawsze stała Magdalena Niestoruk



Fot. Alicja Weydmann

– koordynatorka całego wydarzenia, która wkładała swoje wielkie serce w przygotowanie koncertu i wspierała wokalistki zarówno w tych gorszych, jak i w tych lepszych momentach.

\*\*\*

Próby nie odbywały się codziennie, ale w głowach adeptek Studia Wokalnego UG piosenki Adele rozbrzmiewały nieustannie. Godziny ćwiczeń we własnym domu, nauka tekstu i melodii na pamięć to nieodłączne elementy przygotowań do koncertu. Tak samo, jak koszmary senne związane z samym koncertem. W jednym z nich żadna z dziewczyn nie weszła na scenę, aby zaśpiewać chórek. W dodatku widownia nie była zainteresowana słuchaniem koncertu i obrzucała artystki jedzeniem. Na szczęście nie były to sny prorocze...

Na jednej z ostatnich prób nastąpiło odkrycie kolejnego talentu Krzysztofa Majdy, o którym żadna z adeptek nie wiedziała. Okazało się, że spisuje się on świetnie w roli nie tylko trenera wokalnego, ale również choreografa. Aby urozmaicić partie chórków, należało dodać ruchy, które komponowałyby się z całością danego

utworu. Krzysztof Majda z pomocą dziewcząt doskonale podołał temu wyzwaniu.

Między ćwiczeniem piosenek grupowych znalazł się też czas na tworzenie materiałów promujących wydarzenie, które powstały dzięki zaangażowaniu m.in. Alicji Weydmann.

\*\*\*

Im bliżej koncertu, tym w członkiniach Studia Wokalnego UG rosła coraz większa ekscytacja. Utrzymywała się ona do samego dnia koncertu, a nawet w jego trakcie, kiedy dziewczęta w pięknych wieczorowych kreacjach prezentowały piosenki Adele. Słuchacze mogli podziwiać występy ośmiu utalentowanych dziewcząt: Zofii Beldzińskiej, Joanny Kovačs, Zuzanny Winter, Anastazji Klimiuk, Pauliny Borzymowskiej, Karoliny Kluczkowskiej, Olgi Hołubowicz oraz Pauliny Zaborniak. W ich wykonaniu można było usłyszeć dwie piosenki grupowe będące kłamrą całego koncertu. Jako pierwsza zabrzmiała *Rumour has it*, a na sam koniec – *Water under the bridge*. Na koncercie nie mogło też zabraknąć największych hitów Adele, takich jak *Someone like you* czy *Rolling in the deep*,

które dostarczyły widowni oraz wokalistkom dużo pozytywnej energii.

Za piękny akompaniament do wszystkich piosenek wykonanych tego wieczoru odpowiedzialny był zespół instrumentalny w składzie: Grzegorz Kusio – fortepian, Łukasz Łapiński – perkusja, Krzysztof Majda / MYDA – instrumenty klawiszowe, wokół, kierownictwo muzyczne, Konrad Żołnierek – gitara basowa.

Produkcją koncertu zajęli się niezastąpieni Magdalena Niestoruk i Krzysztof Majda / Akademickie Centrum Kultury UG „Alternator”.

\*\*\*

Członkinie Studia Wokalnego stwierdziły, że koncert skończył się dla nich zbyt szybko. Mogłyby śpiewać jeszcze cały wieczór i występować o wiele częściej. Nic dziwnego, bo widownia odebrała koncert niezwykle entuzjastycznie. Dzięki temu pokoncertowe emocje nadal się utrzymują i zostaną z nimi na długo.

**Paulina Borzymowska**

studentka pierwszego roku pedagogiki wczesnoszkolnej członkini Studia Wokalnego UG